

GAZOCIĄG POLSKA- LITWA TEMATEM NAJBLIŻSZEGO SPOTKANIA TUSKA I BUTKIEVICIUSA?

Podczas swojego „ukraińskiego” tournée Donald Tusk na dłużej zatrzymał się także w Estonii, gdzie przeprowadził rozmowy z premierami państw bałtyckich. Oprócz Ukrainy politycy rozmawiali m.in. o kwestiach energetycznych. Jest wysoce prawdopodobne, że tematyka ta zdominuje również zapowiedziane właśnie dwustronne spotkanie szefów polskiego i litewskiego rządu.

Równo rok temu podczas wizyty premiera Litwy, Algirdasa Butkiewiciusa w Polsce publicznie poruszono kwestię budowy Gazociągu Polska- Litwa. W zamyśle ma się on składać z nowopowstałej infrastruktury przesyłowej łączącej Warszawę i Wilno oraz sieci już istniejących nad Niemnem rurociągów, które zostałyby rozbudowane¹. Dzięki temu **możliwe stałoby się tłoczenie błękitnego paliwa znad Wisły także do łotewskiego, podziemnego magazynu gazu w Inčiukalnis.**

Liczne deklaracje odnoszące się do powyższych planów padały podczas wizyty litewskiego premiera w Warszawie zarówno z ust Donalda Tuska jak i Bronisława Komorowskiego. Temat szybko jednak znikł z czołówek mediów ekonomicznych. Dopiero **w październiku pojawiły się informacje, że inicjatywę wciągnięto na listę najważniejszych projektów infrastrukturalnych UE.** Jest wysoce prawdopodobne, że na zaanonsowanym w Estonii polsko- litewskim spotkaniu na szczycie wspomniana idea znów zostanie przedyskutowana. Szansę na to wzmacnia nie tylko uzyskane dofinansowanie z Brukseli, ale także pojawienie się nowych rozbieżności pomiędzy stronami.

W tym roku Litwa powinna zakończyć pełne wdrażanie trzeciego pakietu energetycznego UE i odzyskać kontrolę nad gazociągami przebiegającymi przez jej terytorium. Z jednej strony taki stan rzeczy umożliwi jej przystąpienie do budowy Gazociągu Polska- Litwa (nie będzie jej już blokował Gazprom, który zostanie usunięty z akcjonariatu operatora gazowego Amber Grid), z drugiej możliwe stanie się rozpoczęcie tłoczenia do lokalnej infrastruktury przesyłowej błękitnego paliwa z pływającej platformy regazyfikacyjnej w Kłajpedzie, która ma zostać oddana do użytku w grudniu. Tymczasem jeszcze rok temu szef polskiej dyplomacji sugerował, że oba projekty wzajemnie się wykluczają...

Ponieważ powstanie litewskiego terminala LNG może ograniczać w jakimś stopniu polskie plany eksportu gazu na rynek bałtycki konieczne jest ponowne przeanalizowanie całego projektu. Spotkanie Tusk- Butkiewiczus byłoby dla takiej inicjatywy idealną okazją. Obie strony z pewnością zdają sobie z tego sprawę.

Przypisy:

1Chodzi o zwiększenie przepustowości linii Kłajpeda- Šakiai- Kowno -Wilno- Panevėžys oraz Kłajpeda- Šiauliai i Šiaulia- Panevėžys- Jelgava.